

Sygn. akt I A Ca 810/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Juliusz Ciejek (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. Ż. i K. Ż.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 24 września 2013 r. sygn. akt I C 671/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powodowie - I. Ż. i K. Ż. wnieśli o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwot po 100.000 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Uzasadniając powyższe żądania powodowie wyjaśnili, że w dniu (...) na skutek obrażeń ciała doznanych w wypadku drogowym zmarł ich syn P. Ż., z którym łączyła ich silna więź. Śmierć syna znacząco wpłynęła na życie powodów.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zarzucając, że w chwili zdarzenia nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c. i nie może być podstawą do przyznania zadośćuczynienia art. 448 w zw. z art. 24 k.c. z uwagi na fakt, że pozwany ubezpieczyciel nie naruszył niczych dóbr osobistych przede wszystkim takich jak więzi

rodzinne czy emocjonalne między członkami rodziny. Zdaniem pozwanego roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje tylko tej osobie przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu.

Wyrokiem z dnia 24 września 2013r. Sąd Okręgowy w Łomży: zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. Ż. kwotę 50.000 zł, a na rzecz powoda K. Ż. kwotę 40.000 zł - z ustawowymi odsetkami na ich rzecz od dnia 1 stycznia 2013 r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.200zł tytułem części kosztów procesu, znosząc wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami w pozostałym zakresie, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 3000zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, odstępując od obciążania powodów kosztami sądowymi z tytułu opłaty sądowej.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu (...) w wypadku komunikacyjnym w miejscowości C. doznał ciężkich obrażeń ciała syn powodów - P. Ż., który na skutek tych obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala w Ł.. Do tego wypadku doszło gdy syn powodów jechał jako pasażer z kolegą M. O., który prowadząc samochód nie udzielił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu od strony M. samochodowi marki R. nr rej (...). Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 30 kwietnia 2007 r. sygn. akt II K 115/07 M. O. został uznany za winnego spowodowania wypadku, w wyniku którego kierujący samochodem marki R. G. Z. doznał ciężkich obrażeń ciała, zaś pasażer samochodu marki V. (...) P. Ż. na skutek doznanych obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala w Ł..

Powódka I. Ż. urodzona (...) ma wykształcenie zasadnicze zawodowe i z zawodu jest brakarzem zakładów bawełnianych, a jej mąż powód K. Ż. urodzony (...) ma wykształcenie podstawowe, z zawodu jest murarzem i ma uprawnienia czeladnicze. Powodowie zawarli związek małżeński w dniu (...) i odtąd łączy ich wspólność majątkowa. Ich syn P. Ż. urodzony (...) zmarł na skutek obrażeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym w dniu (...) Aktualnie powodowie pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z córką M. Ż. urodzoną (...) i innych dzieci nie mają. Powodowie prowadzą wspólnie gospodarstwo rolne o powierzchni około 16 ha i chowają 34 sztuki bydła, w tym 15 sztuk krów dojnych, a ze sprzedaży mleka uzyskują 4.000 - 6.000 zł miesięcznie. Córka powodów M. Ż. po skończeniu szkoły podstawowej dalej się nie uczyła. Jest panną i pomaga powodom w pracach w gospodarstwie rolnym. P. Ż. był zdrowy, miał wykształcenie podstawowe i uczył się na piekarza przez 3 lata. Nie skończył tej praktyki, bo przez 11 miesięcy odbywał służbę wojskową i nie zdał egzaminów. Dwa lata przed wypadkiem wrócił z wojska i zaczął kurs rolniczy w szkole w N., którego nie ukończył i zginął w wypadku. Przed wypadkiem nie pracował i nie miał dochodów. Pomagał powodom w gospodarstwie rolnym i był kawalerem. P. Ż. miał być następcą powodów na gospodarstwie rolnym, a aktualnie takim następcą może będzie ich córka.

Powódka I. Ż. bardzo przeżyła śmierć syna i dwukrotnie zemdląła. Podobnie pogrzeb syna był dla niej silnym przeżyciem. Ponownie zasłabła i wzywana była do niej karetka pogotowia. Powódka doznała szoku w związku ze śmiercią syna i w dniu 26 stycznia 2007 r. zarejestrowała się w Wojewódzkiej (...). Źle czuła się po śmierci syna, była płaczliwa, miała kłopoty ze snem, budziła się wcześniej rano. Otrzymała zwolnienie lekarskie i leki przeciwdepresyjne. Leczenie w poradni kontynuowała do 28.01.2008 roku, a potem nie odnotowano wizyt w PZP przez dwa lata. Powódka jeszcze przed wypadkiem syna przyjmowała leki z grupy benzodwazepin, które są lekami uzależniającymi, działają przeciwlękowo i zmniejszają wewnętrzne napięcie. Z dokumentacji medycznej oraz przeprowadzonego badania psychologicznego wynika, iż I. Ż. jest osobą o zmniejszonej odporności na trudne sytuacje stresowe. Powódka w nadmierny sposób reaguje na trudne dla niej sytuacje, a w sytuacjach stresowych odczuwa drżenie rąk, nóg, lęk, niepokój. W wyniku śmierci syna czuła się jeszcze gorzej, szczególnie w pierwszych miesiącach po jego śmierci. W miarę upływu czasu ból po śmierci syna uległ zmniejszeniu. Na samopoczucie powódki wpływ miały inne sytuacje stresowe, takie jak konflikt z braćmi, matką i konieczność uczestniczenia w sprawach sądowych. Z tego względu powódka kontynuuje leczenie psychiatryczne. Lekarz zaproponował psychoterapię, lecz powódka nigdy nie przeszła terapii. Powódka leczyła się z powodu objawów nerwicowych również przed śmiercią syna u lekarza rodzinnego, a do poradni audiologicznej zgłosiła się w dniu 23 listopada 2006 r. i stwierdzono u niej objawy niedosłuchu. Po okresie leczenia około roku czasu w PZP po śmierci syna, powódka nie kontynuowała leczenia psychiatrycznego. Ponowna wizyta u psychiatry miała miejsce w marcu 2010 r. i wówczas lekarz prowadzący wskazywał na konflikty, problemy powódki z jej matką. Powódka po śmierci syna przeszła fizjologiczną reakcję żałoby. Leczyła się ambulatoryjnie, niezbyt systematycznie, powróciła do codziennych swoich czynności i aktualnie pomaga

mężowi w prowadzeniu gospodarstwa oraz zajmuje się domem. Zaburzenia natury psychologicznej, objawy nerwicowe u powódki występowały już przed śmiercią syna i nadal występują z innych powodów dlatego też wymaga ona terapii psychologicznej, oraz leczenia psychiatrycznego a także byłaby wskazana u powódki psychoterapia.

Powód K. Ż. w czerwcu 2002 r. przebywał na oddziale kardiologicznym, a w czerwcu 2010 r. miał zawał. Po śmierci syna zdiagnozowano u niego nerwicę. Powód już wcześniej korzystał z usług psychiatry, po śmierci syna leczył się u lekarza rodzinnego. Aktualnie bierze leki na nerwicę, od nadciśnienia i krążenia krwi. Powód na skutek śmierci nie doznał uszczerbku na zdrowiu, lecz przeszedł fizjologiczną reakcję żałoby i zaburzenia te trwały u niego rok czasu. W okresie żałoby nie wymagał on pomocy psychologicznej czy psychoterapeutycznej. Na jego gorsze samopoczucie aktualnie ma wpływ sytuacja konfliktowa z teściową, a w mniejszym stopniu konflikt z sąsiadem.

Syn P. Ż. był dla powodów silnym oparciem. Pomagał im w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i wspólnie z nim powodowie planowali rozwój gospodarstwa. Miał on przejąć gospodarstwo po rodzicach i w nim powodowie pokładali swoje nadzieje na przyszłość. Za sprawcę wypadku i śmierci syna powodów odpowiedzialność cywilną ponosi strona pozwana z tytułu obowiązującej w dacie wypadku umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Strona pozwana likwidując szkodę przyznała powodom świadczenie w wysokości 54.240,38 zł na które złożyło się stosowne odszkodowanie na rzecz każdego z powodów po 20.000 zł (na podstawie art. 446 § 3 k.c.), zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 7.240,38 zł oraz zwrot kosztów postawienia nagrobka w wysokości 7.000 zł (akta szkody o nr PL (...)). Powodowie w piśmie z dnia 6 sierpnia 2012 r. zgłosili stronie pozwanej żądanie zapłaty po 100.000 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia. W odpowiedzi w piśmie z dnia 28 grudnia 2012 r. strona pozwana wskazała, iż nie znajduje przesłanek do przyznania powodom zadośćuczynienia w związku z wskazywanym naruszeniem dóbr osobistych w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W rezultacie niniejszych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że wbrew stanowisku strony pozwanej dochodzone przez powodów roszczenia należało częściowo uwzględnić.

W ocenie Sądu powodom jako rodzicom zmarłego P. Ż. przysługują roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę albowiem spowodowanie śmierci P. Ż. przez sprawcę wypadku stanowiło naruszenie dóbr osobistych powodów. Szczególna więź emocjonalna jaka istniała między powodami i ich synem zasługuje na status dobra osobistego i pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 24 § 1 k.c. Zatem możliwym jest w świetle obowiązujących w dacie śmierci syna powodów przepisów prawa, dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Na poparcie tego stanowiska przytoczył poglądy wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała SN z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, wyrok SN z 15 marca 2012 r. I CSK 314/111, Lex nr 1164718).

W ocenie Sądu przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł na rzecz powódki I. Ż. i w kwocie 40.000 zł na rzecz powoda K. Ż. będzie adekwatne do wyrządzonej powodom krzywdy. Wobec powyższego kwoty te zasądzono na rzecz powodów z ustawowymi odsetkami na ich rzecz od dnia 1 stycznia 2013 r. Odsetki zasądzono w ten sposób albowiem piśmie z dnia 28 grudnia 2012 r. strona pozwana odpowiedziała powodom, że nie znajduje przesłanek do przyznania powodom zadośćuczynienia dlatego strona pozwana, zdaniem Sądu Okręgowego, od dnia 1 stycznia 2013 r. powinna była liczyć się z obowiązkiem zapłaty odsetek. Powództwa w pozostałym zakresie jako bezpodstawne zostały oddalone. Zróżnicowanie co do wysokości zasądanego na rzecz powodów zadośćuczynienia wynika z odmiennych reakcji każdego z powodów i zróżnicowanego stopnia przeżywania przez każdego z powodów faktu śmierci jedynego syna oraz odmiennych skutków tych przeżyć. Z okoliczności sprawy w tym ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz opinii sądowo psychiatryczno - psychologicznych wynika, iż negatywne przeżycia powódki I. Ż. w związku z utratą syna były silniejsze niż takie przeżycia powoda. Między innymi i z tego względu wymaga ona nadal leczenia psychologicznego i psychiatrycznego natomiast takiego leczenia nie wymaga powód. Brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz każdego z powodów odsetek w szerszym zakresie albowiem powodowie mogli wystąpić z powództwami znacznie wcześniej niż to faktycznie uczynili.

Podstawą rozstrzygnięcia w tym przedmiocie był art. 448 k. c. i art. 24 § 1 k.c. oraz art. 822 k. c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. O kosztach procesu z uwagi na wynik sprawy na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Na rzecz powodów zasądono poniesione przez nich jako celowe dla dochodzonych roszczeń - wydatki dotyczące uzyskania dokumentacji medycznej, wydatki na koszty opinii biegłych w łącznej kwocie po zaokrągleniu 2.700 zł, a także zwrot kwot - 1.000 zł i 500 zł jako części opłaty sądowej od pozwu stosownie do uwzględnionego roszczenia każdego z powodów. Z uwagi na wynik sprawy koszty procesu pomiędzy stronami w pozostałym zakresie, w tym koszty zastępstwa prawnego zostały pomiędzy stronami zniesione na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

O kosztach sądowych z tytułu części brakującej opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionych roszczeń w kwocie 3.000 zł - Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r analogicznie do dyspozycji art. 100 k.p.c. Z uwagi na osobistą sytuację powodów oraz charakter ich roszczeń odstąpiono od obciążenia powodów kosztami sądowymi w pozostałej części na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej wyżej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany w części t.j. pkt I, II, IV i V, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie: art. 448 k.c w zw. z art. 24 k.c. poprzez bezpodstawne przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę: na rzecz powódki I. Ż. w wysokości 50.000 zł i na rzecz K. Ż. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 40.000 zł podczas gdy w chwili śmierci syna powodów P. Ż. nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c., natomiast dobra osobiste jakimi są więzi rodzinne i emocjonalne między członkami rodziny nie mogą być podstawą do przyznania zadośćuczynienia osobom najbliższym zmarłego, zaś roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje tylko tej osobie, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu. W chwili zaistnienia szkody nie istniała żadna podstawa prawna do przyznania zadośćuczynienia na rzecz najbliższych osób zmarłego. wskazując na powyższy zarzut, wniósł o;

a) zmianę pkt I, II zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,

b) zmianę wyroku w pkt IV i V i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego i odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa tytułem części opłaty sądowej od pozwu ,

c) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów w postępowaniu apelacyjnym w tym kosztów zastępstwa prawnego,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Jako podstawę prawną żądania powodowie wskazali przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W ocenie Sądu, w świetle art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń jest odpowiedzialny za naruszenie dóbr osobistych powstałe wskutek śmierci osoby najbliższej. Zgodnie z brzmieniem art. 34 ust. 1 ustawy, obowiązującym w dacie śmierci syna stron, tj. w dniu (...), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest

śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Wprawdzie powołany przepis został zmieniony z dniem 11 lutego 2012r., to w ocenie Sądu, zmiana ta ma jedynie charakter czysto redakcyjny i zdaje się w sposób logiczny uporządkowywać problem, co jest źródłem szkody, a co stanowi skutek zdarzenia objętego odpowiedzialnością. Obecnie stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Trzeba podkreślić, iż to szkoda jest następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, a nie odwrotnie, jak wskazywał art. 34 ust. 1 przed zmianą. Śmierć i inne przewidziane w tym przepisie skutki mogą powstać jedynie wskutek zaistnienia określonego zdarzenia objętego umową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. ruchu mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Szkoda zawsze powstaje w wyniku czynu niedozwolonego, którego następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Kolejność jest więc następująca: najpierw dochodzi do powstania określonego zdarzenia, następstwem tego zdarzenia jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a ich skutkiem jest powstanie szkody na osobie lub w mieniu. Przyjęcie odwrotnej kolejności przeczyłoby zasadom logiki, a literalna wykładnia tego przepisu prowadziłaby do absurdalnych wniosków. W ocenie Sądu, mimo niefortunnej redakcji tego przepisu sprzed zmiany, nie zachodzą wątpliwości, że źródłem szkody był czyn niedozwolony, w wyniku którego dochodziło do śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Dopiero takie rozumienie przepisu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym przed zmianą pozwala przyjąć, że wskutek jednego zdarzenia wywołującego śmierć dochodzi do wyrządzenia szkody różnym osobom – zarówno osobie, która poniosła śmierć, jak i osobie bliskiej zmarłego, która w wyniku śmierci osoby najbliższej odczuwała ból i cierpienie. W obu przypadkach wyrządzona krzywda jest normalnym skutkiem jednego zdarzenia, którego następstwem jest śmierć, a bezpośrednio poszkodowanymi są zmarły i osoba bliska zmarłego.

Powyższy wniosek potwierdza analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego, który dopuścił możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, która miała miejsce przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c. jak słusznie wskazał to Sąd Okręgowy (wyrok z dnia 15 marca 2012r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwała z dnia 13 lipca 2011r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, z dnia 22 października 2010r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152). W przywołanych sprawach stroną pozwaną był zakład ubezpieczeń, od którego członkowie rodziny domagali się zasądzenia różnych świadczeń w związku ze śmiercią osoby najbliższej poniesioną w następstwie wypadku komunikacyjnego, w tym także zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd Najwyższy nie miał wówczas wątpliwości, że art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 lutego 2012r. nie stanowi przeszkody do domagania się zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Jak wyjaśnił w uzasadnieniu uchwały w sprawie o sygn. III CZP 32/11, osoba dochodząca zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być bowiem kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012r. w sprawie III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8, 84) przyjął, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012r. – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Ponadto wypada z całą stanowczością podkreślić, że dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela, obok zdarzenia, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności, a więc szkody i związku przyczynowego między działaniem sprawcy wypadku komunikacyjnego a powstaniem szkody. Przepis art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ogólnikowo powołuje się na szkodę i nie dokonuje rozróżnienia w zależności od materialnego czy też niematerialnego jej charakteru, a z uwagi na fakt, że nie zawiera w tej kwestii żadnej regulacji, znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu i na osobie oraz koncepcji związku przyczynowego, w szczególności ujęte w przepisach art. 361 k.c. oraz art. 444-448 k.c. Przepis art. 361 k.c., który stanowi o obowiązku naprawienia szkody, także nie wskazuje, jaki rodzaj szkody podlega naprawieniu, a w doktrynie powszechnie przyjmuje się podział szkody na szkodę majątkową i niemajątkową.

Co więcej, zgodnie z art. 35 ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Oznacza to, że na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zakład ubezpieczeń odpowiada za wyrządzenie szkody w każdej sytuacji, w której kierującemu pojazdem mechanicznym można przypisać odpowiedzialność w oparciu o uregulowania kodeksu cywilnego, a ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych nie wprowadza żadnych ograniczeń co do zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela. Inaczej mówiąc, pozwany zakład odpowiada za szkodę wynikłą wskutek wypadku komunikacyjnego w granicach, jakie określone są ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych i przepisami kodeksu cywilnego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zakład ubezpieczeń jest odpowiedzialny za każdą szkodę, niezależnie od jej charakteru (majątkowego i niemajątkowego), wyrządzoną wskutek ruchu pojazdu mechanicznego, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia a wypadek komunikacyjny, w wyniku którego doszło do śmierci, stanowi źródło krzywdy także dla osób bliskich zmarłego.

W dalszej części uzasadnienia należało się zastanowić, czy podstawę prawną zasądzenia zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej mającej miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. może stanowić przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Kwestia ta była wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w licznych orzeczeniach wyraził pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (por. m.in. uchwały z dnia 13 lipca 2011r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10 i z dnia 22 października 2010r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152, wyrok z dnia 15 marca 2012r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 116718, z dnia 11 maja 2011r., sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128). Jak podkreślono w uzasadnieniu uchwały III CZP 76/10, katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to tym samym może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (nie publ.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki, poglądu tego - wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie - nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania („na siłę”) nowej postaci dobra

osobistego. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoisty „nieszkodliwy nadmiar” pozbawiony głębszego sensu normatywnego.

Należy przyjąć, że dopuszczalne jest dochodzenie zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią osoby najbliższej w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed datą wejścia znowelizowanego przepisu art. 446 k.c., tj. przed dniem 3 sierpnia 2008r. Prawo do życia w pełnej rodzinie i utrzymania więzi emocjonalnej stanowi dobro osobiste podlegające ochronie prawnej. Niemniej jednak nie każdą więź emocjonalną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, a ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłym istniała, spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny uznał, że zasadnym było przyjęcie przez Sąd I instancji, iż śmierć P. Ż. doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, utrzymywania więzi ze zmarłym dzieckiem oraz prawa do opieki, pomocy i wsparcia z jego strony.

Zebrany w sprawie dotychczas materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzał rozmiary cierpień psychicznych powódki i jej męża, które wiązały się bezpośrednio ze śmiercią syna, a także wynikającymi z niej następstwami. Co do zasady, kwestie istotne dla rozstrzygnięcia o aktualnie dochodzonych roszczeniach powodów, zostały przez Sąd I instancji omówione nader wyczerpująco. Sąd Okręgowy przytoczył wnioski przedstawione w opinii psychiatryczno-psychologicznej, szczegółowo opisując wszelkie następstwa wypadku oraz aktualny stan zdrowia powodów, wyraźnie akcentując, że zgłaszane przez nią odczucia żalu, przygnębienia i tęsknoty za córką mają charakter fizjologicznych stanów emocjonalnych i mogą się utrzymywać przez wiele lat. Nie pominął też wniosków płynących z opinii biegłych, obrazującej zakres cierpień psychicznych, doznanych przez powodów, ich stosunku do zaistniałego wypadku, problemów adaptacyjnych, a także zmiany nastawienia do życia i postrzegania przyszłości.

Poza gołosłowną polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu w tym zakresie, pozwany nie podważył argumentacji zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia i nie wykazał aby zawierało ono istotne błędy w logice wyводу oraz przytoczonej w uzasadnieniu argumentacji.

Z powyższych względów, uznając apelację za bezzasadną oddalono ją na podstawie art. 385 k.p.c. Treść rozstrzygnięcia co do meritum przesądziła w konsekwencji o niezasadności zarzutów podniesionych co do zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 ust. 5 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Należy tu zaznaczyć, że powodowie dochodzili swoich roszczeń początkowo każdy z osobna. Już na etapie wnoszenia pozwu każdy z nich miał własnego pełnomocnika. Decyzja Sądu Okręgowego o połączeniu obu spraw do łącznego rozpoznania nie zmienia tego, że współuczestnictwo powodów ma dalej charakter formalny i każdy z nich ma osobne prawo do zwrotu kosztów wynagrodzenia reprezentującego ich pełnomocnika.